

Piotr Pasiński

"Kocham uczyć czytać: poradnik dla rodziców i nauczycieli", Jagoda Cieszyńska, Kraków 2006 : [recenzja]

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 18, 299-303

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Pasiński

JAGODA CIESZYŃSKA, *KOCHAM UCZYĆ CZYTAĆ.*
PORADNIK DLA RODZICÓW I NAUCZYCIELI,
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE, KRAKÓW 2006, S. 111.

Recenzowana książka J. Cieszyńskiej pt. *Kocham uczyć czytać* wyrasta z doświadczeń Autorki w pracy z dziećmi niedosłyszącymi jako psychologa-logopedy, surdologopedy i pedagoga. Jej wiedza opiera się na wieloletnich badaniach naukowych i prowadzonej terapii z tą grupą dzieci¹.

Praca poświęcona jest teorii czytania i zawiera praktyczne rozwiązania problemu czytania w postaci serii książeczek logopedycznych. Stanowi swoistego rodzaju przewodnik do nauki czytania dla dzieci w wieku poniemowlęcym i przedszkolnym.

Jak wiadomo, czytanie to najbardziej złożona praca umysłowa człowieka, najbardziej podmiotowa i twórcza. Szczególnie we współczesnym świecie, obfitującym w różnego rodzaju komunikaty słowne, czytanie jest najbardziej ekonomicznym, skutecznym sposobem pobierania i przetwarzania informacji. Stąd tak ważne jest doskonalenie technik szybkiego czytania ze zrozumieniem² (opanowanie sprawności czytania). Sprawność tę doskonalili się na wszystkich etapach edukacji szkolnej, a także na specjalnych kursach.

¹ Zob. np. J. Cieszyńska, *Od słowa przeczytanego do wypowiedzianego. Droga nabywania systemu językowego przez dzieci niesłyszące w wieku poniemowlęcym i przedszkolnym*, Kraków 2001; J. Cieszyńska, M. Korendo, *Wczesna interwencja terapeutyczna. Stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6 roku życia*, Kraków 2007.

² Sprawność czytania ze zrozumieniem oparta jest na doskonaleniu wyższych technik czytania. Zaliczamy do nich: czytanie instrukcji, czytanie wybiórcze, czytanie dla uświadomienia głównej idei, czytanie z nadążaniem za biegiem myśli w tekście, czytanie krytyczne, czytanie twórcze (za R. Pawłowską, *Lingwistyczna teoria nauki czytania*, Gdańsk 1993, s. 30-31). Zob. także M.A. Tinker, *Podstawy efektywnego czytania*, Warszawa 1980.

W literaturze naukowej teorii czytania ujmuje się głównie z punktu widzenia psychologicznego³, lingwistycznego⁴ i pedagogicznego⁵.

Publikacja J. Cieszyńskiej *Kocham uczyć czytać* nabiera szczególnego znaczenia na tle tych teorii; stanowi bowiem pewne novum edukacyjne, gdyż odnosi się do czynności czytania najmłodszej grupy dzieci, czyli obejmuje tzw. wczesne czytanie. Jest ona poradnikiem dla rodziców, nauczycieli i logopedów.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. W pierwszym z nich, zatytułowanym *Dlaczego warto uczyć małe dzieci?*, znajdują się informacje uzasadniające możliwość nauki czytania zarówno małego dziecka, którego rozwój przebiega zgodnie z określoną normą rozwojową, jak i dzieci z normą obniżoną. Jeśli chodzi o dzieci z deficytami rozwojowymi, to warto dodać, że np. czytanie w znacznym stopniu ułatwia pracę z dziećmi z alalią (brakiem rozwoju mowy) i prowadzi do uzyskania chęci do mówienia. Wiadomo, że dziecko w młodszym wieku jest zainteresowane światem liter, chętnie uczestniczy w zabawach, toteż nauka czytania na tym etapie ma charakter ludyczny i warto tę jego aktywność wykorzystać.

Autorka wskazuje na niektóre ćwiczenia wspomagające naukę czytania: ćwiczenia dużej i małej motoryki, analizy i syntezy wzrokowej, percepcji słuchowej, szeregowania, umiejętności dokonywania kategoryzacji i przede wszystkim – ćwiczenie pamięci – symultanicznej (prawopółkulowej) i sekwencyjnej (lewopółkulowej).

Proponowana przez J. Cieszyńską metoda czytania sylabami „pozwała nauczyć się czytać nie tylko dzieciom w wieku przedszkolnym, ale także niesłyszącym, zagrożonym dysleksją, dzieciom nadpobudliwym i z obniżoną sprawnością intelektualną. Nawet dzieci z dysleksją odkrywają, że można czytać bez wysiłku” (s. 19). Metodę sylabową przedstawiła Autorka w serii 17 książeczek. Polega ona na tym, że dzieci uczą się odczytywania sylab, a nigdy pojedynczych głosek, których nie słyszy się w izolacji. Jej zdaniem sylaby, które dziecko poznaje podczas zajęć, pełnią funkcje wzorców, służących do odczytywania nowych wyrazów. To uświadomienie budowy sylabicznej wyrazów nie jest dla dziecka trudne. Na przykład P. Łobacz zauważa, że „świadomość sylab nie jest zależna od doświadczenia w czytaniu, lecz

³ Zob. np. prace J. Pietera, *Czytanie i lektura*, Katowice 1967; M. Kreutz, *Rozumienie tekstów. Badania psychologiczne*, Warszawa 1968; D. Kądziaławy, *Czynność rozumienia mowy. Analiza neuropsychologiczna*, Wrocław 1983; J. Chylińskiej, *Szybkie czytanie*, Warszawa 1984. Jak podaje J. Cieszyńska (*Kocham...*, s. 41), w nauce czytania (i pisania) neuropsychologowie wyróżniają 2 etapy: a) wstępny – podstawowymi czynnościami są tu procesy percepcji wzrokowej, polegające na rozpoznawaniu układów liter jako bodźców przestrzennych, wówczas najważniejszą rolę odgrywa półkula prawa i jednoczesne (symultaniczne) strategie przetwarzania informacji umożliwiają globalne rozpoznawanie wyrażen dźwiękonaśladowczych oraz rzeczowników; b) późny – związany z sukcesywnym, lewopółkulowym opracowywaniem informacji, umożliwiający czytanie nowych wyrazów, zdań i całych tekstów.

⁴ Por. np. R. Pawłowska, *Lingwistyczna teoria nauki czytania*, Gdańsk 1993; R. Pawłowska, *Metodyka ćwiczeń w czytaniu*, Gdańsk 2002.

⁵ Np. T. Wróbel, *Pismo i pisanie w nauczaniu początkowym*, Warszawa 1979; E. Guttmejer, *Rozumienie treści symbolicznych przez dzieci z klas III-V*, Warszawa 1982.

tylko od naturalnego doświadczenia kognitywnego, podczas gdy świadomość fonemów może zależeć od czytania tekstów zapisanych alfabetem”⁶. Na znaczenie świadomości fonologicznej w początkowej nauce czytania i pisania, rozumianej jako prosta świadomość dźwięków i intonacji mowy, świadomość rymów i podobieństwa dźwięków, przez świadomość sylab i fonemów (głosek), wskazuje też A. Maurer⁷. Świadomość fonologiczna jest traktowana jako lepszy wskaźnik postępów w nauce czytania i pisania niż poziom inteligencji, zasób słownictwa czy rozumienie słuchanych tekstów; stanowi swoistego rodzaju „katalizator” nabywania umiejętności czytania i pisania.

Rozdział II zawiera założenia metodologiczne serii *Kocham czytać...* Składa się na nią – jak wspomniano – 17 książeczek niezbędnych do zapoznania się z graficznym obrazem wszystkich polskich liter: samogłoski, wyrażenia dźwiękonaśladowcze, sylaby z *p* i *m*, sylaby z *b* i *l*, sylaby z *f* i *w*, sylaby *t* i *d*, sylaby *s* i *z*, sylaby z *k* i *g*, sylaby z *j* i *n*, sylaby z *sz* i *ż*, *rz*, sylaby z *c* i *dz*, sylaby z *h*, *ch* i *ł*, sylaby *z*, *cz* i *dź*, *drz*, sylaby z *ś*, *si* i *ź* i *zi*, sylaby z *ć*, *ci* i *dź*, *dzi*, sylaby z *ń*, *ni* i *r*, sylaby z *q* i *ę*. Książeczki od nr 18. do 30. zawierają teksty do czytania uporządkowane wg stopnia trudności.

Część rozdziału II poświęca J. Cieszyńska typologii błędów będących podstawą trudności uczniów w zakresie czytania, tj. podawanie dzieciom nazw liter, głoskowanie wyrazów, mylenie głoskowania z literowaniem.

Zaletą książeczek serii logopedycznej, przeznaczonej do nauki czytania, jest umożliwienie indywidualizacji procesu dydaktycznego, szczególnie ważne w przypadku dłuższej nieobecności dziecka, np. z powodu dłuższej choroby, hospitalizacji, wyjazdu z rodzicami za granicę itd. i indywidualnych różnic rozwojowych. Konsekwentne stosowanie wielkich liter ułatwia naukę czytania: „Wielkie litery drukowane są łatwiejsze do różnicowania, brak połączeń między nimi ułatwia dziecku przeprowadzenie analizy i syntezy wzrokowej. Dzieci samodzielnie (na podstawie tekstów pisanych równolegle wielkim i małym drukiem) dochodzą do odkrycia odpowiedniości między małą i wielką literą” (s. 29).

Charakterystykę lateralizacji funkcji mózgowych i jej wpływu na naukę czytania przedstawia się w rozdziale III. Skuteczność oddziaływań w zakresie technik czytania jest uzależniona od wiedzy nauczyciela na temat mózgowej organizacji funkcji językowych. Stymulacja obu półkul mózgowych jest ważna w początkowym etapie nauki czytania. Przekaz informacji z jednej części mózgu do drugiej jest połączony z percepcją graficznego obrazu sylab oraz z wizualno-przestrzennym i sekwencyjno-czasowym pokazem (wizualizacją głoski). Umożliwia to formowanie się tej części spoidła wielkiego, która jest odpowiedzialna za połączenia struktur przetwa-

⁶ P. Łobacz, *Nabywanie systemu fonologicznego a świadomość fonologiczna dzieci*, w: *Rozwój poznawczy i rozwój językowy dzieci z trudnościami w komunikacji werbalnej*, pod red. H. Mierzejewskiej, M. Przybysz-Piwkowej, Warszawa 1997, s. 97.

⁷ *Dźwięki mowy. Program kształtowania świadomości fonologicznej dla dzieci przedszkolnych i szkolnych*, pod red. A. Maurer, Kraków 2003, s. 11-12.

rzających bodźce językowe. „Możliwość rozpoznawania liter zamkniętych w przestrzeni kartki jest silnie uwarunkowana pracą prawej półkuli. Jednakże ułożenie liter w wyrazach jest liniowo uporządkowane i zapamiętanie tego porządku (sekwencji) staje się możliwe dzięki przetwarzaniu lewopółkulowemu. Stąd wynika konieczność stymulacji symultanicznych i sekwencyjnych” (s. 45).

Kolejny rozdział zawiera omówienie etapów nauki czytania metodą sylabową. Pierwszy etap to powtarzanie wypowiedzianych przez dorosłego samogłosek lub sylab, co powoduje, że przez mechaniczne powtarzanie utrwalają się w pamięci cechy dystynktywne głosek, a ponieważ towarzyszy temu pokaz zapisu graficznego głosek, wytwarza się asocjacja między dźwiękiem a obrazem. Drugi etap stanowi rozumienie (rozpoznawanie) głoski, sylaby wypowiedzianej przez logopedę czy odczytanego wyrazu. Trzeci etap to powtarzanie, rozumienie i nazywanie głosek, sylab, wyrazów. Ważny jest też porządek poznawanych sylab: od sylab otwartych (zakończonych samogłoską) do zamkniętych (zakończonych spółgłoską), od zbudowanych z prymarnych spółgłosek (pojawiających się najwcześniej w języku dziecka, np. *p*, *b*, *m*) do sekundarnych, od najbardziej skonstrastowanych (tj. różniących się kilkoma cechami fonetycznymi, np. *p* i *s*, *r* i *ń*) do jak najmniej zróżnicowanych. Poznawane sylaby pełnią rolę prototypu, wzorca umożliwiającego odczytywanie nowych wyrazów. J. Cieszyńska na konkretnych przykładach pokazuje naukę odczytywania samogłosek i ich etapy, następnie charakteryzuje czytanie globalne wyrażeń dźwiękonaśladowczych (materiał do nauki znajduje się w Zeszycie 2), omawia także czytanie sylab otwartych – schemat (etapy) poznawania przez dziecko zapisu sylab zawartych w Zeszycie 3, np. sylaby z literą *p*, z literą *m*, czytanie sylab otwartych, sylab zamkniętych, sylab zawierających dwuznaki (np. sylaby z głoską *sz*). Te poszczególne etapy to: etap powtarzania, etap rozumienia, etap nazywania (samodzielnego czytania), różnicowanie paradygmatów, czytanie zestawów: samogłoska + sylaba otwarta, czytanie tekstu i inne, np. czytanie sylab zawierających spółgłoski miękkie: sylaby z literą *ć*, *ci* czy sylab z dźwiękami nosowymi.

Krótki rozdział V obejmuje omówienie ćwiczeń w zakresie globalnego rozpoznawania wyrazów (tzw. czytanie globalne), które – zdaniem autorki pracy – powinno być prowadzone równoległe z nauką czytania sylab. Jest to ważny etap w doskonaleniu sztuki czytania, prowadzący do odczytywania ze zrozumieniem nowych wyrazów.

J. Cieszyńska pisze: „»Globalne czytanie« jest jedynie rozpoznawaniem znanych już wyrazów, a więc nie daje żadnych możliwości czytania tekstów. Nie chodzi bowiem tylko o fakt pojawiania się nowych wyrazów, ale o zmianę w ich budowie. Gdy dziecko nauczy się rozpoznawać globalnie wyraz *LAS*, to jeśli spostrzeże go w tekście, w wyrażeniu przyimkowym *W LESIE*, nie będzie mogło zidentyfikować jego znaczenia. Alternacje fonemowe w wyrazach (wymiany głosek podczas odmiany) powodują taką zmianę »wyglądu«, jak to ma miejsce w przytoczonym przykładzie. Całościowe rozpoznawanie zapisanych słów wykorzystać jednak warto w celu stymulacji pamięci symultanicznej oraz oddziaływania psychologicznego” (s. 95).

Ostatnim typem ćwiczeń w czytaniu są ćwiczenia odwracania wzorów. Plansze rysunkowe (rys. 7–10), na których znajduje się po siedem wzorów graficznych, służą doskonaleniu analizy i syntezy wzrokowej, ćwiczeniu koncentracji uwagi oraz uświadomieniu dziecku obrotów figur w przestrzeni. Ćwiczenia te przebiegają w trzech etapach: pierwszy – polega na identyfikowaniu wzoru znajdującego się z lewej strony kartki; drugi – wymaga odwrócenia wzoru o 180 stopni w płaszczyźnie pionowej; trzeci – odwrócenia rysunków w płaszczyźnie poziomej.

Pracę zamykają *Zakończenie* i *Bibliografia*.

Zaproponowana przez krakowską badaczkę nowatorska metoda nauczania czytania, oparta na serii książeczek do czytania, ze wszelkich miar jest godna polecenia rodzicom do domowego czytania. Z powodzeniem będzie stanowić dobrą pomoc dla logopedów. Dziecko z łatwością podejmie trud czytania, mając kolorowe książeczki, a w nich teksty nawiązujące do świata jego doświadczeń życiowych, proponujące dużo humoru, dobrej zabawy, która ma prowadzić do niełatwej przecież sztuki czytania, wymagającej jego wysiłku intelektualnego.

